

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, środa, 19 września 1945 r.

Nr 203

## Zasada współpracy

Po blisko ośmiu miesiącach wysiłków, zmierzających do zatarcia śladów zniszczeń, spowodowanych przez okupację i wojnę na naszych ziemiach, stwierdzić musimy, że dokonaliśmy niemało. Zmienił się obraz naszych miast i wsi, uporaliśmy się z licznymi zadaniami, z których najważniejsze były: przeprowadzenie reformy rolnej, akcji siewnej i żniwnej oraz dokonywująca się jeszcze akcja osadnicza na ziemiach zachodnich. Poraliśmy się z tymi zadaniami w czasie dla nas szczególnie trudnym, gdyż przez kraj nasz przebiegała się podówczas największa fala reemigrantów, powracających z Rzeszy do swych domów.

Zmieniły się również warunki życia poszczególnych obywateli. Nie są one na tyle uregulowane, aby większość mogła być w zupełności zadowolona — ale trzeba patrzeć na świat obywatel zdaje sobie aż nadto dobrze sprawę, że po okresie spustoszeń następują lata odbudowy, w których najróżniejsze względy nakazują prowadzenie gospodarki oszczędnej i ostrożnej, w wyniku której standard życiowy szerokiej rzeszy społecznych nie może wzrosnąć się ponad pewien ściśle oznaczony poziom.

Pocieszającym jest fakt, że z zawieruchy wojennej większość społeczeństwa wyszła moralnie zdrowa. W stosunku do ogółu — liczba niechętnych do pracy, szabrowników i osobników nieuczciwych nie jest wysoka. Zawsza słyszy się głosy potępiające tę mniejszość, zewsząd napływają wiadomości pocieszające o budzeniu się inicjatywy i przedsiębiorczości nie tylko jednostek, lecz również grup obywateli, złączonych w związki, organizacje i spółdzielnie.

Budzi się coraz bardziej chęć współpracy, tworzenia nowych dóbr i pomnażania majątku narodowego. Z każdym dniem otwierają się nowe fabryki i warsztaty pracy, z których wychodzą coraz liczniejsze, lepsze i nowsze wytwory przemysłowe. Taki sam pęd do przysparzania dóbr obserwujemy na wsiach, gdzie starania o zapewnienie luk, powstałych podczas okupacji i działań wojennych, nie ograniczają się do pomnażania żywego inwentarza i do usilnych starań, by zarządzać i obsiać największe i możliwe wszystkie zadne pod uprawę obszary — ale wieś zaczyna sobie nawet radzić z brakiem sprzętów i maszyn rolniczych, przystępując we własnych, często prymitywnych warsztatach do produkcji koniecznych w gospodarstwach wozów, plugów czy bron. Koła Samopomocy Chłopskiej okazały się na wsiach najlepszymi szkołami współpracy i obywatelskiego współżycia.

Jeszcze wyraziściej zaznacza się współpraca między miastem a wsią. Dopiero w obowiązującym ustroju demokratycznym do współdziałania oparte zostało na wzajemnych korzyściach, z których obie strony jednakowo są zadowolone. Wieś nie może obejść się bez produktów przemysłowych, które nabywa z miast, a miasto, nie może żyć bez pomocy wsi.

Istotne współdziałanie zaczyna się dopiero zacieśniać i przyjmie przewidziane formy, gdy przezwyciężymy obecne przeszkody, piętrzące się przed naszym młodym przemysłem i gdy po uzyskaniu surowców i dokompletowaniu urządzeń ruszymy całą parą. Nie ograniczymy się również do zamieniania samych produktów, lecz dążyć będziemy do zatarcia istniejących dotychczas granic między miastem i wsią. W państwie prawdziwie demokratycznym nie mogą istnieć skupiska lub centra, które by monopolizowały jakiegokolwiek placówki społeczne, oświatowe lub kulturalne. Z miast muszą wyruszyć na wieś lekarze, dentyści, nauczyciele i artyści. We wioskach powstać muszą szpitale, stacje opieki społecznej, uczelnie, teatry i kina, które doprowadzą do wyrównania poziomu intelektualnego między ludnością wiejską i miejską oraz do sprawiedliwego zrównania stopy życiowej chłopów z stopą mieszkańców miast.

Najwcześniejszy termin zrealizowania tych

## Rząd Polski wobec wyroku w Paderborn

Warszawa, 18. 9. (Polpress). — Prezes Rady Ministrów ob. Edward Osóbka-Morawski w obecności wiceministra Spraw Zagranicznych Z. Modzelewskiego przyjął na audiencji ambasadora Wielkiej Brytanii, p. Cavendish-Bentinck.

W toku rozmowy Prezes Rady Ministrów Osóbka-Morawski zakomunikował ambasadorowi Wielkiej Brytanii stanowisko Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w związku z ogłoszeniem wyroku w procesie przeciwko 48 Polakom w Paderborn.

### Prezydium KCZZ odwołało się do angielskich Związków Zawodowych

Warszawa, 18. 9. (Polpress). — Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Pol-

sce, zapoznawszy się z wyrokiem, wydanym na 48 naszych młodocianych rodaków w Paderborn, jak najostreż protestuje przeciwko wyrokowi i postanawia odwołać się do kierownictwa Związków Zawodowych w Anglii, na którego ręce wystosowano następujące pismo:

„Prosimy Was o zainteresowanie się wyrokiem zapadłym na naszych 48 młodocianych rodaków zasądzonych na karę śmierci i kary długoletniego więzienia przez sąd w Paderborn. Milion robotników i pracowników, zorganizowanych w naszych związkach zawodowych, oburzonych jest wyrokiem, domaga się jego rewizji oraz jak najszybszej repatriacji Polaków wywiezionych siłą do Niemiec. O poczynionych krokach prosimy natychmiast nas zawiadomić”.

## Triest i kolonie włoskie

Grecja protestuje z powodu niezaprośzenia jej na konferencję londyńską

Londyn, 18. 9. (BBC). Na posiedzeniach ministrów spraw zagranicznych w dalszym ciągu toczą się narady na temat granicy włosko-jugosłowiańskiej. Ze względu na niedyspozycję jugosłowiańskiego wicepremiera Kardelli, obrady zostały przesunięte o jeden dzień. Rząd grecki zgłosił protest z powodu niezaprośzenia Grecji na konferencję ministrów spraw zagranicznych.

Prasa brytyjska zajmuje się aktualnymi zagadnieniami konferencji, analizując szczegółowo stanowisko Włoch i Jugosławii w sprawie Triestu. „Daily Mail” i „Daily Telegraph” są za umiędzynarodowieniem portu, gdyż rozgraniczenie etniczne wydaje się praktycznie niemożliwe do zrealizowania. Dotyczy to również Georginii i Poli. W okręgach wiejskich przeważającym elementem jest żywioł jugosłowiański, w ośrodkach miejskich — żywioł włoski.

### Pojedynek jugosłowiańsko-włoski

Londyn, 18. 9. (Polpress). W londyńskich kołach politycznych przypuszczają, że odbędzie się pojedynek jugosłowiańsko-włoski w sprawie Triestu i Wenecji Julijskiej. Jugosławia będzie repre-

zentował wicepremier Edward Kardell. Włoski punkt widzenia przedstawi minister spraw zagranicznych Włoch Alcide de Gaspari. Agencja „Associated Press” donosi, że sekretarz Stanu USA Byrnes, wystąpi z wnioskiem przewidującym umiędzynarodowienie portu w Triescie z tym, że większa część Istrii należeć ma do Włoch. Jednym z najważniejszych zagadnień jest sprawa kolonii włoskich.

### Memorandum rządu jugosłowiańskiego w sprawie Triestu

Londyn, 18. 9. (BBC) Rząd jugosłowiański złożył radzie ministrów memorandum, w którym wyraża przekonanie i nadzieje, że żywotne sprawy Jugosławii zostaną pomyślnie załatwione. Triest posiada kolosalne znaczenie dla handlu jugosłowiańskiego, a zamieszkuje go ponad 50% obywateli jugosłowiańskich. Mniejszość włoska musi być wysiedlona. Korrespondenci zagraniczni podkreślają, że portem w Triescie zainteresowane są także inne państwa, jak np. Austria, Węgry i południowa Polska.

## W pasku czy na przydział?

W naszej powojennej rzeczywistości istnieją pewne fakty, związane z obecnymi trudnościami gospodarczymi i ogólnym obniżeniem się poziomu moralnego, z którymi należy toczyć jak najostreższą walkę i dążyć do ich stopniowej eliminacji. — Do faktów takich, psujących krew niejednemu szczeremu demokratowi należy na przykład dysproporcja w możliwości zaspokajania potrzeb, jaka istnieje między uczciwym pracownikiem, a wszelkiego rodzaju „kombinatorami”.

Spoleczeństwo doskonale rozumie przejściowość tego zjawiska, będącego normalnym skutkiem każdej długotrwałej wojny. Z tym większą jednak niechęcią i zalem obserwuje wszelkie poczynania, które choćby pozornie sankcjonują stan obecny.

Jak wyjaśnia Ministerstwo Apropozycji i Handlu, pewne towary pochodzące z dostaw UNRRY, uważane za luksusowe (śliwki, kawa) sprzedaje się na wolnym rynku, a za uzyskane pieniądze nabywa się artykuły pierwszej potrzeby. — Co prawda — przyglądając się wystawom sklepowym lub spacerując po rynku, można zauważyć nie tylko te luksusowe artykuły, ale również konserwy mięsne i rybne, ba, nawet mleko kondensowane, niewątpliwie amerykańskiego pochodzenia, wabiące oko klienta wielobarwnością etykiety i wielocyfrową ceną. — Ale gdyby nawet chodziło tylko o szliwki i kawę, to wydaje mi się, że i wówczas Ministerstwo nie ma racji.

projektów leży w interesie ogółu. Przyspieszyć go może jedynie wspólny wysiłek, najcięższy w dobie obecnej. Im wcześniej przebijemy się przez trudności — tym szybciej owoce naszych zmagañ będą dostępne wszystkim uczciwie i wytrwale pracującym. I pamiętać musimy o jednym: rychło już nadejdzie czas, gdy skończy się okres szabru i wykorzysty-

Robotnik czy pracownik umysłowy bardzo chętnie raz „od wielkiego dzwonu” wypije filiżankę dobrej kawy, dawno nieoglądanej, czy sprawi dzieciakom ucztę z kompotu ze śliwek. Osobiście sędzę, że ucieszyłby się tym znacznie więcej, niż gdyby miał dostawać przez dwa tygodnie jeszcze dodatkowo kilogram chleba karthoewego. — Oczywista, że dla człowieka nad którym ciąży widmo śmierci głodowej, chleb przedstawia wartość większą, ale wydaje mi się, że od tego ponurego obrazu odsunęliśmy się już dość daleko. Z głodu nikt w Polsce nie umiera. A ten, kto tylko nie dojada, niewątpliwie pragnie czasem zakosztować luksusu, który, — zdaniem Ministerstwa — miałby być wyłącznym rezerwatem zaopatrzonych w bogato wypchane portfele stałych odbiorców wolnego rynku. Gdyby nawet — w co osobiście wątpię — znalazł się asceta, który by nie pragnął choć raz od święta uraczyć się luksusem towarem, to znajdzie zawsze możliwość wymienienia go na inne w własnym zakresie.

Dostawy UNRRY są bezpłatne. Stwierdził to ostatecznie radca prawny delegacji w związku z podpisaniem umowy ramowej między rządem R. P. a UNRRA. I nie trzeba zbierać funduszy na pokrycie kosztów dostaw. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by wszelkie towary, dostarczane przez organizację UNRRY przeznaczono dla ludności pracującej. Jan Brzeski

### Brazylia uznała rząd polski

Londyn, 18. 9. (TASS). — Jak donoszą z Rio de Janeiro, rząd brazylijski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z polskim Rządem Jedności Narodowej.

### Wręczenie listów uwierzytelniających przez posła szwedzkiego w Warszawie

Warszawa, 18. 9. (Polpress). Wczoraj o godzinie 17-ej nastąpiło w Warszawie wręczenie Prezydentowi Bierutowi przez posła szwedzkiego listów uwierzytelniających. Prezydent Bierut w odpowiedzi na serdeczne słowa posła szwedzkiego podkreślił znaczenie współpracy Polski ze Szwecją, która jako jedno z pierwszych państw, podjęła rokowania handlowe. Okazuje się więc, że tak, jak w tradycji historycznej, morze nie dzieli nas — lecz łączy.

### Podziękowanie dla Ministerstwa Komunikacji w Polsce

Warszawa, 18. 9. (Polpress). Minister Komunikacji Rabanowski, otrzymał podziękowanie za troskliwą opiekę nad jeźcami greckimi, od greckiego ministra do spraw repatriacji.

### Trypolis pod kontrolą Związku Radzieckiego

Londyn, 18. 9. (BBC). Jak podaje prasa brytyjska, Związek Radziecki wysunął projekt, oddania kolonii włoskich pod władzę powierniczą. Według tego projektu — Cyrenaika byłaby pod kontrolą Wielkiej Brytanii, a Trypolis — Związku Radzieckiego.

### Cztery ważne konferencje w Londynie

Londyn, 18. 9. (BBC). Obok konferencji ministrów spraw zagranicznych odbywają się w Londynie cztery inne konferencje, a mianowicie: 1) w sprawie koncesji naftowej, 2) komunikacji lotniczej i zmiany lotnictwa wojskowego na lotnictwo cywilne, 3) konferencja poczt i telegrafów w związku z ustaleniem nowych fal radiowych, 4) konferencja żywnościowa, w której bierze udział szereg wybitnych statystyków aprowizacyjnych.

### Rząd amerykański zmienił swe stanowisko w sprawie kolonii włoskich

Nowy Jork, 18. 9. (Polpress). Prasa amerykańska donosi o nagłej zmianie stanowiska amerykańskiego w sprawie kolonii włoskich. Stwierdza się, że sekretarz stanu Byrnes wystąpił w Londynie z propozycją oddania kolonii włoskich pod mandat Włoch na okres 10 lat. Obecnie przedstawiciel Stanów Zjednoczonych wysunął wniosek o przekazanie kolonii włoskich komisji międzynarodowej z udziałem Włoch. Wniosek ten jest przedmiotem dyskusji, w toku której Francja wysunęła pewne zastrzeżenia. Przyczyną tych zastrzeżeń jest obawa, że obietnica niezależności kolonii włoskich po upływie 10 lat może wywołać ferment w koloniach francuskich w Afryce Północnej.

### Rozprawa sądowa przeciw oprawcom z Belsen i Oświęcimia

Londyn, 18. 9. (BBC). W Lueneburgu odbywa się rozprawa sądowa przeciwko oprawcom z Belsen i Oświęcimia. Z 48 oskarżonych 3 osoby nie stanęły na rozprawie, ze względu na swój stan zdrowotny. Projekt przeprowadzenia dwu osobnych rozpraw, tak w sprawie obozu w Belsen jak i Oświęcimia został odrzucony, gdyż podobni działania były zbiorowe. Sprawozdawcy podkreślają upór oskarżonych w nieprzyznawaniu się do winy. Prokurator w swoim przemówieniu domagał się przeprowadzenia procesu w sposób zimny i beznamiętny, tak, jak to przyjęte jest w sądach angielskich.

Pulkownik Berclairs w związku z procesem w Lueneburgu oświadczył, że w obozie w Belsen znaleziono 13 tys. trupów, 13 tys. osób zmarło po wyjściu z obozu, a 11 tys. osób znajduje się jeszcze w szpitalach. Najdłuższy okres życia w obozie w Belsen wyniósł około 12 dni, gdyż niedożywianie, epidemie i masowe egzekucje czyniły swoje. W Oświęcimiu — z 45 tys. Żydów pozostało zaledwie 600. Trupy pomordowanych Żydów były rozszarpywane przez psy.

### Bezrobocie we Włoszech

Rzym, 18. 9. (TASS). — Liczba bezrobotnych w północnych Włoszech wynosi obecnie 700 tys. osób i w końcu miesiąca dosięgnie miliona. Jak oświadczył włoski minister odbudowy, we Włoszech będzie wkrótce 2 do 3 miliony bezrobotnych.

### Transporty UNRRY płyną do Gdyni

Gdynia, 18. 9. — Pierwszy statek UNRRY „Hishmaha”, opuścił port gdański po dokonaniu wyładunku przywiezionych towarów.

W bieżącym miesiącu zainicjował dalsze statki, które opuściły port nowojorski i są w drodze do Polski. Pierwszym będzie „OMMA” — pojemności ok. 7 tys. ton.

W szóstym i siódmym z kolei transportie UNRRY zawiną do Gdyni słynne „Liberty Ships”, które Amerykanie budowali na potrzeby dostaw i komunikacji wojskowych w seryjnej produkcji Kaysera.

# Dekret o amnestii i nowe doniosłe dekrety przedmiotem konferencji prasowej w Min. Sprawiedliwości

W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu dekretu o amnestii oraz nowych, opracowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości dekretów. Zbranym dziennikarom udzielali informacji Minister Sprawiedliwości ob. Świątkowski, wice-minister Chajm, oraz prokuratorzy Karowski i Sawicki.

Dekret o amnestii omówił prokurator Kurowski. Dekret ten ma zasięg tak szeroki, jak żadna dotąd amnestia w Polsce. Amnestia ta jest aktem siły i pojednania. Demokracja polska jest na tyle silna, że może przebaczyć. Rząd ogłaszając amnestię, chce dać możliwość powrotu do normalnego życia i do pracy dla dobra publicznego wszystkim, którzy — będąc w swym własnym poczuciu patriotami — zeszli na bezdroża polityczne i dopuszczali się karygodnych czynów, czy to pod wpływem zbrodniczej agitacji, czy też po prostu z niewiedomości, nie orientując się w tym, co w Polsce zaszło i co zachodzi. Dlatego rząd zastosował w amnestii niepraktykowaną u nas nowość: amnestionowani odzyskują wszystkie prawa obywatelskie i honorowe. Kary więzienia do lat 10-ciu amnestia umarza wszystkie. Kary powyżej lat dziesięciu zmniejsza się o lat 5. Kary śmierci i dożywotniego więzienia zamienia na 15 lat więzienia.

Prokurator Kurowski zwrócił uwagę dziennikarom na inną jeszcze nowość niepraktykowaną dotąd u nas, a bodaj i nigdzie na świecie. Sąd, stosując amnestię, może zawiesić wykonanie kary na 2 lata tym, którzy na podstawie samej amnestii powinni być jeszcze pozostawić w więzieniu. Zależne to jest od przeświadczenia sądu, co do dobrej wiary oskarżonego względnie skazanego, jego intencji i jego charakteru.

Na specjalne podkreślenie zasługują jeszcze następujące przepisy dekretu o amnestii:

Amnestia umarza karę — o ile nie przekracza ona 10-ciu lat więzienia — za udział w stowarzyszeniu, które miało na celu obalenie istniejącego ustroju. Spod działania amnestii wyłączeni są tylko ci, którzy takie stowarzyszenia czy związki założyli, ale i tym amnestia zostawia otwartą drogę powrotu do normalnego życia prywatnego i politycznego. Mianowicie artykuł 3 dekretu o amnestii także wyłącza i założyciela wymienionych związków umarza karę, jeżeli w przewidzianym terminie jednego miesiąca od ogłoszenia dekretu, t. j. do dnia 21 września br., wyjdzie z konspiracji, oddadzą broń, amunicję itp. i zgłoszą się w właściwych władz.

Są jednak zbrodnie, wyłączane spod działania amnestii. W pierwszym rzędzie są to zbrodnie, dokonane z wyroku sądów kapturowych, organizacji NSZ, i pokrewnych. Nie ma przebaczenia dla tych, co mordują działaczy społecznych, wracających z wojny żołnierzy — dla tych, co zabijają z motywów rasistowskich itp. Następnie wyłączone spod amnestii przestępstwa urzędnicze, kradzież na tle „szabrownictwa”, przestępstwa na szkodę państwa oraz przestępstwa popełnione przez faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy.

Dekret o amnestii wszedł w życie dnia 21 sierpnia 1945 r. W art. 3 tego dekretu powiedziano, że „puszcza się w niepamięć i przebacza” przestępstwa przeciw państwu polskiemu, jeżeli sprawca porzucił szeregi związku i powrócił do normalnego życia lub uczynił to w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszego dekretu”; dalej: „jeżeli sprawca dobrowolnie złożył w ręce władz bezpieczeństwa publicznego posiadaną broń, amunicję, materiały lub przyrządy wybuchowe... lub uczynił to w ciągu miesiąca”.

Wynika z tego, że za 4 dni kończy się działanie dekretu o amnestii i że tylko do dnia 21 września rb. darowane będą przestępstwa przeciw państwu, o których mówi art. 3 dekretu.

Następnie przedstawiciele prasy zapoznano z szeregiem nowych, opracowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości dekretów o wielkiej wadze społecznej i państwowej. Przy opracowywaniu tych dekretów Ministerstwo Sprawiedliwości brało pod uwagę zadanie i postulat wywołane w różnych okolicznościach przez organizacje polityczne, społeczne i zawodowe.

W związku z wniesieniem przez Ministerstwo Sprawiedliwości na Radę Ministrów projektu zniesienia stanu wojennego w Polsce, a co za tym idzie, uchylenia dekretu o ochronie państwa (fakt ten uznać należy za dalszy obok ustawy o amnestii dowód stabilizacji stosunków w Polsce) — zaszła potrzeba opracowania dekretu o ochronie spokoju wewnętrznego. Dekretem tym objęto wykroczenia tego rodzaju, jak działalność przeciw realizacji reformy rolnej, rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o stosunkach w kraju, bandytyzm i in. Sprawy te wyłożono spod kompetencji sądów wojskowych i przekazano sądom specjalnym, a więc podległym Ministerstwu Sprawiedliwości. W ramy dekretu włączono również sprawy o łżenie lub wyszydzanie państwa Polskiego (tęczy się to głównie Niemców, przebywających jeszcze w Polsce) oraz przepisy o zwalczaniu wadni narodowościowych i religijnych. Od spraw objętych tym dekretem służy odwołanie do Sądu Najwyższego, t. j. kasacja.

Dekret o niektórych przestępstwach szczególnie niebezpiecznych dla państwa obejmuje szaber, łapownictwo i nadużycie władzy. Wydanie tego dekretu musiało poprzedzić zdefiniowanie szabru. Według dekretu dopuszcza się zbrodni szabru ten, kto przywłaszcza sobie lub zabiera celem przywłaszczenia sobie cudze mienie opuszczone lub porzucone. Sankcja karna za szaber przewiduje więzienie do lat 15-tu. Co się dotyczy łapownictwa i nadużycia władzy, to podciągnięto je pod ten dekret, ponieważ sankcje karne przewidziane przez kodeks uznano za niewystarczające. Żadna zbrodnia przewidziana w tym dekrete nie może spowodować mniejszej kary, niż 5 lat więzienia. Sprawy z tego dekretu sążone będą przez Sąd Okręgowy z udziałem czynnika społecznego, t. j. dwóch ławników, w trybie dotychczasowym.

Dekret o przymusię pracy odpowiada wielkim potrzebom, związanym z odbudową kraju i zaludnieniem ziem zachodnich. Obejmuje on mężczyzn od lat 18 do 55 i kobiety od lat 18 do 45. Osoby niezbędne na innych stanowiskach lub specjalnie sytuowane rodzinie są wyłączone spod działania

dekretu. Ci, którzy podpadają pod przepisy dekretu, będą się musieli przede wszystkim zarejestrować w urzędach zatrudnienia. Urząd będzie mógł ich kierować do pracy także do innej miejscowości poza miejscem zamieszkania, a praca według dekretu przewidziana jest na dwa lata. Dekret przewiduje sankcje karne dla tych, którzy się uchylają od rejestracji, podają fałszywe dane, nie stawiają się do pracy, — m. in. odebranie kwaterek i wysiedlenie z miasta.

Celem dekretu o publicznej gospodarce lokalną jest unormowanie zasad przydzielania mieszkań oraz lokali biurowych, przemysłowych i handlowych, na terenach, na których trudności lokalowe występują w szczególnie ostrej formie, co w pierwszym rzędzie dotyczy Warszawy.

Obowiązujące obecnie przepisy dekretu P. K. W. N. o Komisjach Mieszkaniowych z dnia 7 września 1944 r. na znacznej przestrzeni kraju spełniają swe zadanie, lecz tam gdzie głód mieszkaniowy jest zbyt wielki w stosunku do ilości

lokali, jakimi można dysponować, przepisy okazały się niewystarczające i jak np. w Warszawie nie mogły być wprowadzone w życie. Toteż stan faktyczny, istniejący w stolicy i w innych miastach, zrujnowanych działaniami wojennymi, lub też nadmiernie przeludnionych — domaga się jak najszybszego unormowania prawnego.

Tam gdzie zaistniała ta potrzeba, utworzone będą urzędy lokalowe przy zarządkach miejskich. Działalność ich obejmie poza mieszkaniami także lokale użytkowe. Komitety obywatelskie są przewidziane jako instancje odwoławcze.

Na konferencji prasowej zapoznano dziennikarzem poza tym jeszcze z dwoma dekrétami: dekretem o pomocy dla wdów i sierót po ofiarach terrozu reakcyjnego (jest rzeczą oczywistą, że należy się im ze strony Państwa pomoc w tym samym zakresie, w jakim otrzymują ją rodziny po poległych partyzantach) oraz dekretem o pościąganiu do odpowiedzialności winowajców kłeski wrześniowej, który omówimy osobno.

## Państwowe Zakłady Samochodowe wzorem współpracy inżynierów, techników i robotników

W Państwowych Zakładach Samochodowych nr 3 w Poznaniu, robotnicy, technicy oraz inżynierowie obchodzili w dniu wczorajszym dzień braterstwa pracy. Zakłady powstały w dniu 5 sierpnia br. z inicjatywy Państw. Urzędu Samochodowego w Warszawie, który na terenie całego kraju organizuje Państw. Komunikację Samochodową oraz Państw. Zakłady i Warsztaty Samochodowe. W przeciągu niespełna 6 tygodni puste hale dawnego drugiego oddziału fabryki Cegielskiego, mieszczącej się przy ul. Strumykowej 13 — zamieniono w pulsujące życiem setkami tokarek, obrabiarek, frezarek i wiertarek Zakłady, a inicjatywa, energia i zapał pracy, osiągnęły tu wynik, z jakiego Poznań może być naprawdę dumny.

Tam gdzie przed niedawnym czasem pustka i nieład — stanowiące obraz powojenny — raziły oczy, tam w przeciągu krótkiego okresu przeprowadzono całkowity remont urządzeń fabrycznych, a dzięki ogromnemu wysiłkowi i poświęceniu wszystkich pracowników, przystępuje się obecnie do produkcji 50 regeneracyjnych napraw samochodów miesięcznie.

Postawienie Zakładów na obecnym poziomie wymagało ogromnego wysiłku pracy jeśli zważy się, że w początkowej fazie brakowało niemal wszystkiego, począwszy od maszyn a skończywszy na zasobach gotówkowych. Do uruchomienia placówki w dużej mierze przyczynił się nasz sojusznik wschodni, który przydzielił poznańskim zakładom grupę transportową, dzięki czemu z terenu Niemiec zwieziono szereg potrzebnych maszyn. Ponadto w zakładach pracuje w charakterze doradcy technicznego inż. mjr Aleksiej Wojkin, współpracujący z ramienia Armii Radzieckiej z dyrektorem placówki inż. Edw. Palacem. Dowodem dzieła, jakiego robotnik, technik oraz inżynier poznański dokonali, niech będzie wreszcie fakt, że mimo iż na cele inwestycyjne wydatkowano jedynie pół miliona złotych, zakłady są dziś niemal kompletnie urządzone,

przy czym szereg robót wykonano własnym sumptem i pomysłowością z materiału pozostałego po działaniach wojennych. Ręce ludzkie dokonały wszystkiego co mogły. Dalszy rozwój zakładów zależeć będzie od uzyskanych funduszy, które jak należy przypuszczać, udzieli Warszawa, by wzmocnić zakres rozbudowy motoryzacji, jednej z najważniejszych dziedzin naszej gospodarki.

Uroczystość otwarcia P. Z. S. nr 3 odbyła się w godzinach południowych w hali montażowej, gdzie do zebranych przemówił dyr. zakładów inż. Palacz. Akt poświęcenia dokonał proboszcz parafii wildeckiej ks. Rozalczak, po czym symboliczną wstęgę przecięł naczelny dyr. P. U. S. mjr Wrzós.

Dalszy przebieg uroczystości toczył się w obszernej jadalni, gdzie przy stołach zasiadło kilkuset pracowników wraz z zaproszonymi gośćmi. Po krótkim przemówieniu inż. Palacza, zabrał głos mjr Wrzós. Mówca omówił znaczenie rozwoju automobilizmu dla państwa, podkreślił czynnik współdziałania inżyniera i technika z robotnikiem oraz braterstwo pracy polsko-radzieckiej, będącej wynikiem braterstwa na polu walki i wspólnie przelanej krwi.

Szereg dalszych przemówień wygłosili przedstawiciele władz m. in.: mjr Radzicki w imieniu Wojewody, doradca techniczny mjr inż. Wojkin, wiceprezydent Drabowicz, nac. Okręg. Urzędu Samochod. rotmistrz Rozalowski, przedstawiciel rady zakładowej Juszkowiak oraz szef misji radzieckiej pułk Lewaszow. Wszyscy mówcy podkreślali głęboki idealizm pracy, jaki znamionuje polskiego robotnika, jego upór i zapał oraz wole pokonania trudności. Szereg przemówień wzbudził gorący entuzjazm wśród obecnych. Samozrotnie więc śpiewano z orkiestrą Hymn oraz „Rotę”, a ob. Gintrowski złożył na ręce dyrektora przyrzeczenie w imieniu pracowników, że postarają się by poznańskie zakłady stały się czołową placówką na terenie Polski.

### FRĄSKA AKTUALNA



Rys. Gawęcki

### Na powrót Kiepurę

Cały kraj dziś nuć:

„Wróci Jasio, wróci”.

Tad. H. Nowak

## Zdrajcy narodu przed sądem

Specjalny Sąd Karny w Poznaniu rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Chodźce w dniach 12 i 13 bm. dwie sprawy przeciwko zdrajcom narodu polskiego. Pierwszym z oskarżonych był Jan Szyński, obywatel polski, urodzony w roku 1909 i zamieszkały w Klaudii, pow. Chodzież. Drugim był Emil Hein vel Heyn, Niemiec, urodzony w roku 1885, członek NSDAP od r. 1938, zamieszkały w Wymysławiu, pow. Chodzież.

Akt oskarżenia zarzuca Szyńskiemu okazywanie pomocy policji niemieckiej przy schwytaniu partyzanta polskiego na początku roku 1945 oraz udział w przesłuchiwaniu tegoż partyzanta. Za pomoc okazaną policji niemieckiej, otrzymał Szyński nagrodę w postaci wódki, papierosów i kwitu na zakup spodni.

Na krótko przed terminem rozprawy Szyński zbiegł z więzienia w Chodźce. Sąd przeprowadził przewód sądowy bez obecności oskarżonego, za którym wysłano listy gończe. W wyniku rozprawy, która wykazała pełną winę oskarżo-

nego sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego na karę śmierci z utratą praw obywatelskich i honorowych na zawsze.

Emil Hein vel Heyn oskarżony był o to, że w czasie okupacji działał na szkodę Polaków i jako wójt wsi Zacharzyn oraz członek NSDAP, znechęcał się nad aresztowanymi i oddanymi mu pod „opiekę” Polakami. Z jego przyczyny zostało 9-ciu Polaków w okrutny sposób pomordowanych. Dwom z nich poprzeczal oskarżony szczyrkami gardła i naczynia krwionośne, znechęcał się nad nimi w okrutny sposób, śmierć innych spowodował przez maltretowanie, bicie, groźenie bronią i okropne torturowanie. Wobec wielu Polaków a szczególnie wobec zamordowanego R. Pytlaka używał obelżywych słów.

Przewód sądowy w zupełności wykazał winę oskarżonego w popelnionych morderstwach i aktach gwałtu na Polakach i skazał go również na karę śmierci.

e. c.

## O twórczy charakter rzemiosła

Rzemieślnik-artysta, tworzący wspaniałe gdańskie szafy, czy pełne uroku a wykazujące indywidualną nutę dzbany i misy wyparty został przed maszynę do roli jej poddane go i sługi. Proces uprzemysłowienia rzemiosła, tworzenia wielkich zakładów stolarskich, fabryk odzieży lub butów, zabił twórczą, duchową stronę rzemiosła, wprowadzając wytwórczość masową.

Czeladnik wyspecjalizowany w akordowym rzemiosle spólni lub zbijaniu okien spełnia rolę wykwalifikowanego robotnika, a uczeń wykształcony w takim zakładzie poznaje swój zawód bardzo jednostronnie i niedostatecznie. W zakładzie takim ćwiczy może sprawność rąk, lecz nie kształci ducha. Poznaje technikę pracy, a brak mu teoretycznego pogłębienia. Wszystko przecież, co wymaga wiedzy i myślenia, kalkulacja czy też rysunki zalegają dalekie od warsztatów biuro; wszystkie „czemu” i „dlaczego” żadnych wiedzy młodych pozostają bez odpowiedzi. Jest to jedna z przyczyn obniżenia się poziomu rzemiosła. Także i Niemcy, poczynili rzemiosłu naszemu obrzydnie szkody. Pozbawili nas narybku sił nowych i wytracili dużo fachowców. Poza tym przez pracę nastawioną wyłącznie na produkcję wojenną częściami w materiałach zastępczych oraz przez uproszczenie pro-

dukcji tylko do czynności koniecznych, wykształcili nam partaczy i ludzi zmanierowanych. Przed rzemiosłem polskim stoją więc bardzo żywotne i pilne zadania. Trzeba nadrobić szesć lat straconych przez okupację i dostarczyć rzemiosłu narybku, zorganizować dokształcanie uczniów w takich szkołach, które by uzupełniały jednostronne wykształcenie w fabrykach i pracowniach; dokształcać stale rzemiosło przez organizowanie kursów, wydawanie czasopism i książek fachowych.

Zadania te spełniają w harmonijnej współpracy, szkoły dokształcające, cechy i instytuty rzemieślnicze a w Poznaniu Ośrodek Dokształcania Zawodowego.

Ośrodek powołany został do życia przez Izbę Rzemieślniczą łączoną z Kuratorium Szkolnym. Instytucja ta w zrozumieniu nadzwyczajnej wagi dokształcania rzemiosła nie skąpi Ośrodkowi opieki i zachęty. Dzięki temu życzliwemu ustosunkowaniu się możliwe było urządzenie przez Ośrodek Dokształcania Zawodowego dotychczas ponad 40 kursów czeladniczych i mistrzowskich na terenie całego województwa oraz wydanie całego szeregu książek i broszur dla rzemiosła.

Należy podkreślić, że osiągnięte wyniki zawdzięcza się szczerzej współpracy z wielu cechami miasta Poznania.

### Czytelnicy nasz:

#### Dlaczego tak jest?

W związku z artykułem w „Głosie Wielkopolskim” Nr 196 z dnia 12 bm. pod tytułem „Dlaczego tak jest” pozwalam sobie zwrócić uwagę szanownego lokatora, że wniosek końcowy artykułu jest mylny.

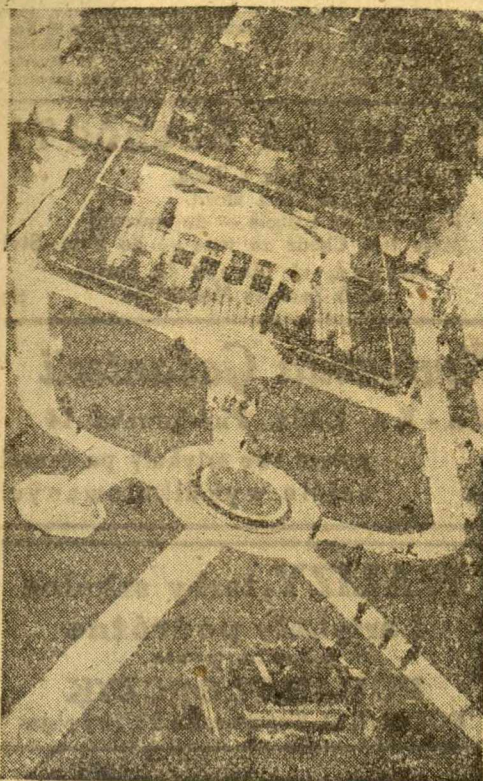
Kwestie czynszu mieszkaniowego reguluje Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o komisjach mieszkaniowych, a mianowicie art. 12 mówi: „Komorne za lokale wynajmowane obowiązują w wysokości z dnia 1 września 1939 r.” Cytowany przepis nie mówi jednak nie o ponoszeniu kosztów utrzymania budynku i związanych z tym świadczeń. Wobec tego w kwestii pobierania kwot na pokrycie świadczeń panuje po prostu zamieszanie. Jedni właściciele pobierają czynsz przedwojenny i 100% dodatku na świadczenia, inni biorą podwójny czynsz przedwojenny oraz stosowane kwoty na świadczenia itd.

Otóż wracając do wniosku lokatora, — którego rozgoryczenie jest uzasadnione — stwierdzam, iż urząd mieszkaniowy nie jest władny w kwestii regulowania wysokości czynszów, ani Miejska Rada Narodowa, gdyż to należy obecnie do władzy ustawodawczej, jaką jest Krajowa Rada Narodowa. Moim zdaniem — z uwagi na różnorodną praktykę właścicieli nieruchomości konieczna jest nowelizacja wyżej wymienionego dekretu z objęciem normą prawną sprawy świadczeń i remontu, by położyć kres dezorientacji lokatorów i samowoli właścicieli z wyjaśnieniem, że właściciele domów nie mają prawa powzięcia uchwały w sprawie podwyżki czynszu mieszkaniowego.

Dr Wiatr

# Za byłą granicą

Szosa przez Oborniki, Czarnków mknie my samochodem przez piękne okolice ziemi nadnoteczek do byłej granicy, której śluby powywracane orężem żołnierza sowieckiego i polskiego nie zagradzają nam już wejścia na nasze pra-



Trzcianka. Widok na Plac Armii Czerwonej

stare ziemię piastowskie. Cel naszej podróży to Trzcianka. Dojeżdżamy do miasta, które pięknie położone między Piłą a Krzyżem, jest miastem powiatowym o wielkich możliwościach gospodarczych i osadniczych. Rozbite czołgi i auta pancerne po obu stronach szosy oraz zniszczone domy przy wjeździe do miasta i w samym centrum świadczą o zażartej obronie Niemców. Wjeżdżając jednak do serca miasta, nie możemy oderwać wzroku od wspaniałej budowli, w postaci świątyni greckiej, która otoczona pięknymi wazami w tymże stylu, oraz pięknymi zieleniami

## Planowanie — formą techniki życia Z prac Narodowego Instytutu Postępu w Poznaniu

Sobotni odczyt dyrektora NIP-u Adama Augustynowicza „Planowanie — formą techniki życia” jest już czwartym z rzędu „nipowych” odczytów, po odczytach o pobudkach czynów ludzkich dr. Widy-Wirskiego, o odbudowie Poznania dr. Zielińskiego oraz prof. Znamierowskiego o cenie moralnej. Odczyty dr. Widy-Wirskiego oraz prof. Znamierowskiego mówiły o pobudkach, motywach, celach czynów ludzkich, o wartościowaniu. Odczyt Augustynowicza odbywał się nie tylko na niższym piętrem ogólności od tych dwóch poprzednich, ale właściwie jeszcze o piętro niżej niż zapowiadał tytuł odczytu. Usłyszeliśmy bowiem o pewnym konkretnym i jak zapewniał prelegent najlepszym planie techniki życia, nie zaś o planowaniu w ogóle, o najróżniejszych planach, o wyborze tej a nie innej techniki życia i podstawach tego wyboru. Prelegent pokazał nam pewien schemat.

Planowanie czy też wg zasad klasycznego liberalizmu swobodna gra sił jednostek? Co daje lepsze wyniki? To jest problem podstawowy, którego zapewne naumyślnie nie poruszył prelegent, unikający niewątpliwie programowo w ramach odczytu wszelkiej podbudowy i nadbudowy filozoficznej. Dlaczego jednak jej unika? Może dlatego, że rozwiązanie tego problemu wydaje mu się zbyt oczywiste, aby warto było o nim mówić: po minionej wojnie racjonalizacja życia narzuca się z wielu względów jako konieczność i będzie się narzucała nadal, nawet gdyby odpowiedział nam bardziej dionizyjski styl, Chaos jest dzisiaj bardziej niebezpieczny niż przesadne nawet planowanie. Właszcza chaos w stosunkach społecznych. W walce z żywiołem, jak widzimy, człowiek odnosi zwycięstwa — w ścieraniu się z drugim człowiekiem — same klęski. Plan ustroju państwowego powinien zapewnić najdogodniejszą i najwydatniejszą współdziałanie — współdziałanie tyle trudniejsze niż walka.

Oto w najogólniejszym rzucie wyniki dyskusji prowadzonej przez prof. Czesława Znamierowskiego. Czowanie nad inicjatywą zarówno społeczną jak i prywatną we wszystkich dziedzinach życia oraz nad jej realizacją. Żeby między projektem a wykonaniem go nie upływało np. 30 lat. Ściągnięcie fachowców ze wszystkich dziedzin i jak najbardziej racjonalna i pogłębiona organizacja poszczególnych przedsiębiorstw. Oto hasła i zadania NIP-u o których dowiedzieliśmy się tym razem więcej i z innego punktu widzenia niż na poprzednich odczytach. (a)

i kwietnikami, jest miejscem spoczynku bohaterskich żołąg 56 tankistów sowieckich, poległych na placu boju w Trzciance. Wieczorem, przy świetle reflektorów, wrażeń to potęguje się w dwójnasób. Cześć, jaką oddano bohaterom, przez budowę tego mauzoleum jest dotąd na ziemiach zachodnich niespotykana.

Do budowy pomnika zużyto 175 ton cementu, 20 tys. cegieł, 3500 m<sup>3</sup> kamieni, 4000 m<sup>2</sup> czarnoziemu, zasadzono 8 tys. drzew i krzewów, praca trwała 4 miesiące i 6 dni, zatrudnionych było 600 ludzi i 85 furmanek.

Inicjatywa budowy mauzoleum wyszła z Komendy Wojskowej mjr. Rulcowa, który sam brał udział w walkach o oswobodzenie Trzcianki.

Chcąc zaznajomić się z warunkami w powiecie trzcianickim, przeprowadzamy szereg rozmów z czołowymi osobistościami oraz robimy wycieczkę po mieście, aby zorientować się w całości.

W rozmowie ze starostą powiatowym ob. Komarnickim dowiadujemy się wszystkich szczegółów o powiecie. Miasto samo słyngło już przed wojną z wysoko postawionego przemysłu drzewnego. Posiada ono 20 fabryk mebli, które w obecnej chwili mogą natychmiast przestawić swą produkcję na konstrukcje budowlane, tak konieczne dla odbudowy zniszczonych miast. Poza tym na terenie miasta jest z górą 140 innych przedsiębiorstw. Brak tylko sił fachowych oraz rak do pracy. Największą boleścią miasta to brak prądu. Cały przemysł i urządzenia użyteczności publicznej były zelektryfikowane, a prądu dostarczały elektrownie z Piły, Motylewa i Wałcza. Należy się spodziewać włączenia prądu lada dzień, a wtemczas praca ruszy całą parą. Najważniejsze zaś, że po włączeniu prądu uruchomi się

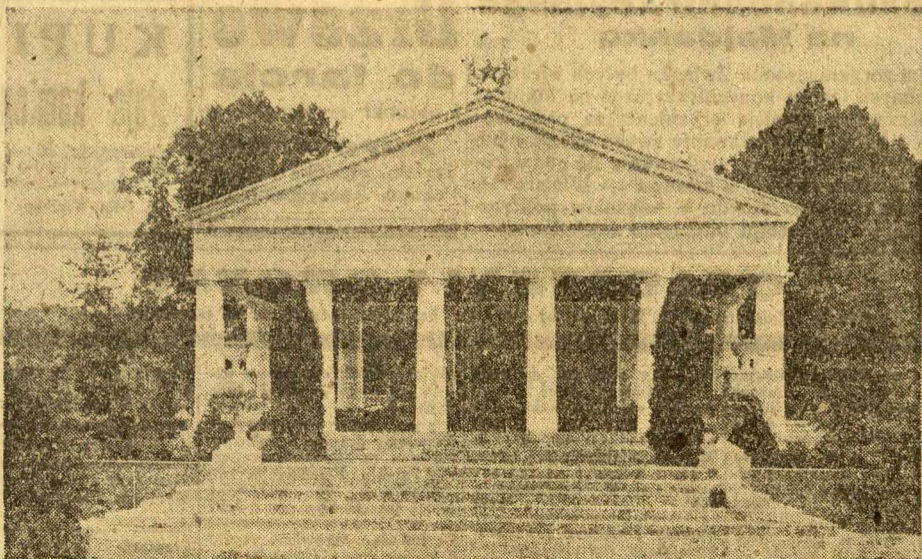
wodociągi miejskie, które do tej pory były nieczynne, na czym cierpiała cała ludność miasta. W powiecie uruchomiono dwie gorzelnie. Sprawa repatriacji jest na najlepszej drodze. Obsadzono już około 1000 gospodarstw, a cała moc czeka jeszcze na polskiego rolnika. Oddział PUR-u w Trzciance przy pomocy ciągnika i przyrządek stara się o odwożenie repatriantów z punktu zbornego na miejsce przeznaczenia.

Miasto Trzcianka liczyło przed wojną ponad 10 tysięcy mieszkańców. Obecnie liczy około 5 tysięcy, w tym ponad 1000 Polaków. Odczuwa się brak rzemieślników wszelkiego rodzaju i kupców w pewnych branżach. Sklepy i warsztaty są z góry zarezerwowane. W powiecie praca w re i prace żniwne są w 80% ukończone. Odczuwa się jedynie brak żywego inwentarza. Aprowizacja, dzięki pomocy przychylnie ustosunkowanych władz sowieckich, poprawia się z każdym dniem. Ostatnio oddano do dyspozycji miasta około 80 sztuk bydła.

Ob. starosta Komarnicki znalazł w gmachu starostwa niemieckie dzieło, w którym są podane wszelkie dane historyczne dotyczące miasta i powiatu. Figurują tam nazwy polskie wsi i miast w powiecie. Nazwy te wykorzystane zostały obecnie przez Wydział Drogowy i tablice orientacyjne na drogach i krzyżówkach są już gotowe.

Komunikacja z Trzcianką jest bardzo dobra i bezpośrednia, co ułatwia w znacznym stopniu ruch repatriacyjny oraz zaopatrzenie miasta. Spodziewać się należy, że akcja przesiedleńcza na ten teren wzrośnie, gdyż możliwości są naprawdę duże, szczególnie w przemyśle drzewnym i rzemiośle.

K. Tomsza



Mauzoleum

## Z życia Wielkopolski Najnowsza mapa Wielkopolski

Trudno uwierzyć, że niemal na ruinach poznańskiego przemysłu graficznego ukazała się w tygodniach nowa, ścienna mapa Wielkopolski. Z niezwykłą wprost radością wypada stwierdzić, że wysiłki tak autora, jak i rysowników, oraz skomplikowane prace całego sztabu techników i drukarzy — wydały rezultat, przechodzący najsmielsero oczekiwania. Tak się też szczęśliwie złożyło, że nowa mapa ukazuje się w sprzedaży równocześnie z zaczętym rokiem szkolnym. Każda, nawet najskromniej uposażona szkoła powszechna może z łatwością mapę ową nabyć i posługiwać się nią przy nauce, tak historii jak i geografii. Warto jednak poświęcić nadzwyczaj interesującemu i pożytecznemu wydawnictwu kilka bardziej szczegółowych uwag, gdyż nowa mapa w całej pełni na nie zasługuje.

Wiadomo powszechnie, że polski przemysł kartograficzny posiada imponującą tradycję i niezwykłe zasługi. Dzięki energii i instynktowi naukowemu prof. dr. Eugeniusza Romera udało się przed dwudziestu z górą laty założyć we Lwowie Instytut Kartograficzny. W ciągu swego istnienia placówka owa nie tylko zaspokoiła potrzeby wewnętrzne rynku szkolnego w dziedzinie wszelkich map, tak podręcznych jak i ściennych — ale również (i to jest może najważniejsze!) zwróciła na swą działalność uwagę świata zagranicznego. Mapy Romerowskie stały się sławne. Jest rzecz oczywista, że drukarski przemysł kartograficzny, to dziedzina szczególna, o której zawsze było trudno.

Wiadomo, jak dzisiaj trudno o zapasy papieru, o farby, kłiszki kartograficzne i inne urządzenia. A jednak właśnie w Poznaniu w ciągu dwóch i pół latni miesięcy bieżącego roku udało się doprowadzić do wydania mapy, która stanowi niejako nową „epokę” w dziejach kartograficznego przemysłu Wielkopolski.

Autorem mapy jest dr. Bogumił Krygowski, który po oswobodzeniu Poznania zajął się uporządkowaniem i zorganizowaniem Instytutu Geograficznego Poznańskiego i aż do chwili obecnej pełni obowiązki tymczasowego kierownika tegoż Instytutu. Na podstawie szczegółowych materiałów, częstokroć rekopiściennych, przy poparciu Instytutu Zachodniego oraz na podstawie nieocenionych badań ks. kanonika Stanisława Koźmierowskiego z Winnogóry, udało się wreszcie redakcyjne prace

nad konstrukcją mapy doprowadzić do szczęśliwego zakończenia. A warto wiedzieć, że prace kreślarskie odbywały się w salach bez szyb i okien! Drukarnia św. Wojciecha podjęła się najtrudniejszego zadania, druku mapy. Spółdzielnia Pomocy Szkolnych „Oświata” w Poznaniu mapę przyjęła jako własny nakład i oto w tych dniach okazało dzieło poznańskiego drukarstwa pojawiło się w sprzedaży. Jak owa mapa wygląda?

Format arkusza wynosi 28x104 centymetry. Podziałka 1 do 350 tysięcy. W zasadzie mapa jest typem mapy fizycznej, to znaczy, że wypukła krajozob geograficzny, przy równoczesnym podkreśleniu antropogeografii, to jest związków człowieka z ziemią. Celem bardziej widocznego uwypoklenia cech krajozobowych użyto czterech zasadniczych barw.

Bardzo wydatnie rysuje się siatka rzeczna. Odra i Wisła są tu podkreślone szczególnie dobitnie. Warte zaś z całym systemem swych dopływów stanowią zasadniczy „kościół” hydrograficzny, wiążący Wielkopolskę w jedną całość geograficzną. Wszystkie znacniejsze jeziora z Goplem na czele doskonale są widoczne w treści mapy. Skrupulatnie pozaznaczano liczne kanały i obszary bagienne. Miasta zgrupowano w 6 kategoriiach „wielkościowych” zaś miejscowości umieszczono na mapie wraz ze sygnaturą „poniżej 2 tysięcy mieszkańców”. Trzy największe kategorie oznaczono kolorem czerwonym, co jeszcze bardziej czyni mapę czytelna. Czerwonymi liniami znaczą się na południu od Lignicy i Wrocławia ku Wieluniowi. Jest to zatem teren historycznej Wielkopolski wraz z Ziemią Lubuską. Nie trzeba dodawać, że nazwy są całkowicie polskie.

Mapa fizyczna Wielkopolski przeznaczona jest przede wszystkim dla szkoły. Doświadczenie pedagogiczne autora ręczy za najstosowniejszy wybór szczegółów. Jednakże nowa mapa może i powinna oddać znaczne usługi zarówno w szkole wszelkich typów, jak i w urzędach państwowych, samorządowych, we wszelkich biurach itp. Warto nadmienić, że dr. Krygowski przygotował już do druku drugą podobną mapę fizyczną, obejmującą tym razem całe nasze bałtyckie wybrzeże, od Rugii aż po Królewiec. Wkrótce mapa ukaże się w sprzedaży i razem z omawianą na tym miejscu stanowić będą niezwykle cenny nabytek.

dr. Jerzy Młodziejowski



Środa, dnia 19 września 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Janauego  
Kalendarz słowiański — Krzepimira

## Zjazd śpiewaków

W ubiegłą niedzielę odbył się w białej sali Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Zjazd Delegatów Kół Śpiewaczych Wlkp. Związku Śpiewaczego.

Przybyło sześćdziesięciu delegatów z Poznania i najbliższej okolicy. Obradom przewodniczył prof. Stanisław Kwaśnik.

Głównym tematem była sprawa powołania do życia dawnych Kół Śpiew. oraz kontakt śpiewactwa z władzami i społeczeństwem. Delegaci wybrali nowy Zarząd Główny w składzie: prof. Marian Weigt — prezes, prof. Stanisław Kwaśnik — dyrektor artystyczny, dyr. Ignacy Kaczmarek — wiceprezes, Mieczysław Barwicki — generalny sekretarz, Władysław Szymkowiak — skarbnik, oraz Stanisław Łoza, dr Jerzy Młodziejowski, Wincenty Kurnałowski i Kazimierz Twers — radni.

Obrady trwały około trzech godzin i odbyły się w atmosferze zrozumienia ważności tej galei naszej kultury muzycznej, jaką jest kult pieśni rodzimej.

Wyślano telegramy holdownicze do Ministra Kultury i Sztuki.

## Przed utworzeniem Wielkopolskiej Izby Drogistowskiej

W dniu 17 bm. odbyło się zebranie Związku Zaw. Drogistów w Poznaniu. Na zebraniu tym, któremu przewodniczył wiceprezes Związku ob. Nowicki, omówiono najróżniejsze sprawy organizacyjne, m. i. sprawę utworzenia Wielkopolskiej Izby Drogistowskiej w Poznaniu. Izba ta na wzór Izby Aptekarskiej ma skupić wszystkich drogistów zamieszkałych na terenie naszego województwa. Po załatwieniu spraw organizacyjnych przedstawiciel Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” wygłosił przemówienie, w którym wskazał konieczność zakładania kół oświatowych przy związkach zawodowych, jak również na korzyści płynące z przynależności do tych kół. Po ożywionej dyskusji kółko zostało utworzone i cały szereg członków zgłosił akces do Spółdzielni Wyd. „Czytelnik”. (k)

## Piły wieczer informacyjny

Dzisiaj dnia 19 bm. w sali „Domu Kultury” przy ul. Przemysłowej 48 odbędzie się piły wieczer informacyjny o Ziemiach Zachodnich, zorganizowany staraniem P. Z. Z. Referat wygłosi ob. inż. Maringe pt. „Wytężone zagospodarowanie osadników na ziemiach odzyskanych”. Początek wieczoru o godz. 18-tej. Wstęp na salę — dobrowolne datki na cele P. Z. Z.

## „Letni Teatr Rozmaitości” w Poznaniu

W Poznaniu bawi od kilkunastu dni w pobliżu wieży górnośląskiej objazdowy „Letni Teatr Rozmaitości”, którego bogaty program pt. „Zastrzyk humoru” sięga licznych amatorów dobrego dowcipu i lekkiej piosenki. Mimo skromnych warunków — program został dość szczęśliwie skombinowany i powiązany umiejętną konferansjerką Edwarda Din-Dona, w którego rękach spoczywa także kierownictwo artystyczne całości. Mielibyśmy może zastrzeżenie co do niektórych numerów wokalnych, jednakowoż występy znakomych komików Din-Dona i Mariana Kondrackiego oraz dobrego technicznie tria tanecznego Harrys — stanowią doskonale podciągające ogólno poziomu programu.

M. Kondracki jest niezrównanym komikiem, rozśmieszającym widownię do łez swymi aktualnymi kawałami i kupaletami. Na podkreślenie zasługuje jego kapitalna mimika i wyraźna dykcja. Inszenicacja pt. „Gdy pójdą w ruch kilofy i młoty” — poświęca zespół Warszawie. W poniedziałek urządził Teatr specjalne przedstawienie na rzecz odbudowy miasta Poznania. Od wtorku nowy program pt. „Atomowe bomby śmiechu”.

T. S.

## Zniesienie poczty polowej

Pocшта polowa rozkazem Naczelnego Dowództwa została zniesiona. Ministerstwo Poczty i Telegrafów obejmuje z dniem 15 bm. obsługę pocztową Wojska Polskiego. Podoficerowie i szeregowcy mają dwa razy w miesiącu prawo do bezpłatnego nadawania listu. Na każdym bezpłatnym liście powinna być umieszczona pieczętka „wojskowe — bezpłatne”.

## KOMUNIKATY

Wydział Aproprowiacji i Handlu stoł. m. Poznania, zawiadamia, że tovary UNRRA-y na karty wyróżniono, sprzedawane będą w poszczególnych punktach rozdzielczych po ustaleniu cen detalicznych, które w tych dniach podane będą w prasie.

Apel Ligi Morskiej. Liga Morska Obwod. Miejski w Poznaniu, apeluje do swoich przedwojennych członków, aby zgłaszali udział w podjętych na nowo pracach Ligi.

Sekretariat Obwodu Miejskiego Ligi Morskiej mięści się przy ul. Kantaka 2/5, pokój 58 i jest czynny podziennie, prócz poniedziałków i sobót w godz. od 15 do 16-tej.

Państwowe Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Bojanowie rozpoczęły naukę 5-bm. Jest jeszcze kilka miejsc wolnych do 1-szej klasy Gimnazjum Rolniczego i Liceum Hodowlano-rolniczego z wydziałem przemysłu rolnego, oraz na roczny kurs przygotowawczy licealny. Termin zgłaszania się upływa z końcem bm.

Absolwenci Liceum Handlowego i Administracyjnego proszeni są o przybycie w dniu 20 bm. na pierwsze organizacyjne zebranie Koła Absolwentów, które odbędzie się o godz. 18-tej w Miejskich Szkołach Handlowych, ul. Stowackiego.

Rejestracja drogowej i drogistów. W myśl zarządzenia inspektora farmaceutycznego, Związek Zaw. Drogistów został upoważniony do przeprowadzenia całkowicie przymusowej rejestracji wszelkich drogowców na terenie woj. poznańskiego, wszystkich drogistów dyplomowanych i niedyplomowanych, oraz uczniów, wszystkich drogistów niezatrudnianych obecnie w zawodzie.

Rejestracja odbywa się w biurze Związku Zaw. Drogistów w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 41 m. 7.  
Muzycy-Solfeż. Pracujący wzięli udział w audycjach muzycznych dla szkół średnich w Poznaniu i miastach O. S. P. zechem przybył na krótką konferencję informacyjną, która odbędzie się 20 bm. o godz. 17-tej w Konserwatorium Muzycznym, przy ul. Armii Czerwonej, wejście z ul. Skolnej.  
Sprowadzanie. Wydział Aproprowiacji i Handlu zawiadamia, że na kolejowe karty dzienne wydawane będą cukierki na odcinki 33 i 34 a nie jak mylnie podano na odc. 36.

## KALISZ

Pierwsze po pięcioletniej przerwie dożynki na terenie powiatu kaliskiego odbyły się w niedzielę, 19. u. m. w Jastrzębnikach. Dożynki organizowały zespoły świetlicowe przy Pow. Oddziale Informacji i Propagandy w Kaliszu. Zespoły dożynkowe z Kukanina, Jastrzębnik i Szadku w strojach ludowych wykonały szereg pieśni i tańców ludowych, poczyniły wieniec na ręce wójta gminy ob. J. Walczaka.

## LESZNO

Powiatowe Święto WF i PW zorganizowano ostatnio w Lesznie. Po Mszy św. odbyła się na boisku sportowym uroczystość, na której przemówienie wygłosił ob. starosta Roszkiewicz. Część oficjalną zakończono defiladą. Po zawodach sportowych nagrody wręczył zwycięzcom ob. Starosta. W święcie brało udział około 8 tysięcy osób.

Środa, 19 września

**W teatrach poznańskich:**

Teatr Wielki: godz. 15-18 — „Krukowicy i Górale”  
Teatr Polski: godz. 18-19 — „Ziemia oskarża”  
Miejski Teatr Marionetek: godz. 17-19 — „Cudny kamień”

**W kinach poznańskich:**

Apollo: godz. 16, 18 i 20-12 — „Nr 217”. Jedność: godz. 16, 18 i 20-12 — „Tęcza”. Pelonia: godz. 16, 18 i 20-12 — „Zdradziecka kula”. Warta: godz. 15, 17 i 19-12 — „Tęcza”. Wolność: godz. 15, 17 i 19-12 — „Zdradziecka kula”.

**„Sezonie, otwórz się!” w „Kukułce”**

Dnia 20 bm. (czwartek) Klub Literacki „Kukułka” występuje z premierą ósmego z kolei programu humoru, satyry aktualnej, liryki i piosenki pt. „Sezonie, otwórz się!”. Program ten inauguruje sezon jesiennego klubu. Atrakcją będzie występ Zofii Fedyczkowskiej w nowym wlasnym repertuarze. Teksty: Boy'a, W. Baka, T. Babińskiego, Coh-i-noor'a, Z. Lau-

rentowskiego, Stefana Sojkeckiego i Stanisława Strugarka. Wykonawcy: Zenon Laurentowski (konferansjer), Jolanta Skubaińska, Stefan Sojka, Stanisław Strugarek, Zbigniew Szczepski (fortepian) i Zygmunt Wojdan. Nowa makieta nad estradą Witolda Gaweckiego.

Wieczory „Kukułki” odbywają się punktualnie o godz. 18.30 w Kawiarni „Kukułka” przy ul. Wrocławskiej 4, w gm. przy Placu Wolności 4, gdzie z góry można zamawiać stoliki. Przed sprzedaż biletów w Księgarni L. Ulatowskiego, ul. Mielżyńskiego 20.

Program „Sezonie, otwórz się!” powtórzony będzie w dniach 21, 22, 23, 26, 28, 29 i 30 bm.

**Jakie podatki płać są we wrześniu**

W miesiącu wrześniu płać są: do dnia 25 bm, zaliczki miesięczne na podatek obrotowy, przypadające od uiszczenia od obrotów, dokonanych w miesiącu sierpniu br., oraz zaliczki miesięczne na państw. podatek dochodowy, przypadające od uiszczenia od dochodów, osiągniętych w miesiącu sierpniu br.

Natychmiast: podatki, których termin płatności już upłynął a w szczególności: podatek dochodowy od spouses

slużbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemna pracę, wyplatanych w miesiącu sierpniu br., platny 7 bm. Kwoty przypadające do uiszczenia, powini platnicy sami obliczyć i wpłacić do Kasy właściwego Urzędu Skarbowego.

**Zebrańia w dniu 21 września**

Związek Zaw. Lekarzy Dentystów podaje do wiadomości, że zebrańie odbędzie się nie w srodę, lecz w piątek, dnia 21 bm. o godz. 18.30 w lokalu Izby, przy ul. Matejki 60. Przymusowy Cech Kapelusznictwa Damskiego o godz. 17.30 na sali Związku Cechów, przy ul. Mielżyńskiego 23. P. Z. Z. — Kolo przy Zakładach Siły, Światła i Wody o godz. 15-tej w stołówce, przy ul. Grobla 15. M. K. Polskiej Partii Robotniczej, Zebranie miesięczne o godz. 17-tej w sali tramwajarzy, przy ul. Zwierzynieckiej. Polskie Stronnictwo Ludowe — Kolo Poznań, o godz. 17-tej w lokalu własnym, przy ul. Spokojnej 15a. W programie referat obywatela prezesa Drożdżika, pt. „Ruch ludowy na emigracji”.

**Najciekawsze audycje radiowe w dniu 20 bm.**

6.45 Hymn i sygnał czasu, 6.50 Dziennik poranny, 7.05 Muzyka, 7.35 Streszczenie dziennika porannego i „o czym pisze prasa stołeczna”, 7.50 Muzyka, 8.25 Wiadomości bieżące, 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy, 8.40 Muzyka, 11.57 Sygnał czasu, 12.00 Artykuł aktualny, 12.10 Dziennik południowy, 12.25 Koncert, 12.50 Skrzynka poszukiwaniowa, 13.30 „Jedziemy na Zachód”, 13.50 Koncert Orkiestry Salonowej Rozgl. Pozn., 14.55 Wiadomości bieżące, 15.00 Nowoczesna muzyka symfoniczna, 15.40 Kącik Stronictwa Ludowego, 15.50 Artykuł wstępny, „Głos Wielkopolski”, 16.00 Program z W-wy, 17.30 Muzyka rosyjska, 18.00 II Odczyt z cyklu „Młówna historia literatury polskiej” wygl. prof. Uniw. Poznanski, dr Roman Pollak, 18.15 Kącik PCK, 18.20 Koncert, 18.50 Skrzynka poszukiwaniowa, 19.00 Felieton polityczny, 19.05 Z życia narodów słowiańskich, 19.15 Wiadomości sportowe, 19.25 Kącik filmowy, 19.30 Artykuł polityczny, 19.40 Dziennik wieczorny, 19.55 „Pędziem wyobraźni”, 20.00 Koncert zycz. 20.45 Powieść radiowa p. t. „Stolica”, 21.00 Nadprogram, 21.10 Program na dzień następn. 21.15 Muzyka, 22.00 Skrzynka poszukiwaniowa, 23.00 Muzyka taneczna.



Dnia 16 września 1945 zmarł nagle kierownik biura Oddziału Nadzoru Budowlanego, sp.

**Stelan Podkowski**

przeżywszy lat 49.  
W Zmarłym tracimy długoletniego i zasłużonego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19. bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Zarząd Miejski  
stoł. miasta Poznania



Dnia 17 września 1944, o godz. 8-mej rano, poległa w powstaniu warszawskim śmierzca bohaterka żołnierza, spełniająca ciężką pracę sanitariuszki liniowej, sp.

**Aleksandra Wojciechowska**

uczennica gimnazjum „Collegium Marianum” w Poznaniu, o czym zawiadamiam

w nieutulonym smutku pogrzebeni matki, siostra i rodzina

Poznań, Szamarzewskiego 27 m. 15. 7429



Dnia 17 września 1944, o godz. 8-mej rano, poległa w powstaniu warszawskim śmierzca bohaterka żołnierza, spełniająca ciężką pracę sanitariuszki liniowej, sp.

**Aleksandra Wojciechowska**

uczennica gimnazjum „Collegium Marianum” w Poznaniu, o czym zawiadamiam

w nieutulonym smutku pogrzebeni matki, siostra i rodzina

Poznań, Szamarzewskiego 27 m. 15. 7429

**Stelana Janickiego**  
ofiary terroru jankiowskiego  
odprawi się w dniu 21 września 1945 r. uroczysta msza św. żałobna o godz. 6.30 rano w kościele parafialnym na Jeżycach, o czym zawiadamia  
7382 strapiona rodzina

**Władysław Reichelt**  
Poznań, Stary Rynek 63  
Magazyn bławatów, sukna i gotowych płaszczy damskich, ZNOW OTWARY i poleca się Szanownej Klienteli

**Do kolegów b. więźniów Obozu Koncentracyjnego na Majdanku**  
7420  
Celem zorganizowania Związku byłych więźniów politycznych Obozu koncentracyjnego na Majdanku tymczasowa komisja organizacyjna prosi koleżanki i kolegów o podawanie swych adresów lub ewentualne osobiste skomunikowanie się pod adresem A. Panasiewicz — Warszawa — Wiejska 14. O dniu ogólnego zjazdu b. więźniów politycznych Majdanka nastąpi oddzielne zawiadomienie.

**Ogłoszenie!**  
Centrala Surowców Hutniczych sporządza listę kandydatów reflektujących na dzierżawę składów dla prowadzenia przedsiębiorstwa zbioru, sortowania i handlu złomem.  
Przedsiębiorstwa lub osoby, które pragnęłyby być wpisane na listę kandydatów, powinny nadesłać swój adres do Centrali Surowców Hutniczych, Katowice, ul. Kościuszki 30. 7049

**ŚLUSARZY  
BLACHARZY**  
przyjmie 7416  
**Brzeskiauto**  
Poznań, Jak. Wujka 8

**KUPIĘ  
słoje kamienne**  
pojemności 50 — 100  
200 — 500 litrów oraz  
comet — filter  
Of. Głos Wielkop. 7350

**Ty też na Zachód?!**  
Chwilczkę — jadę z Tobą,  
Zaczekaj tych kilka chwil.  
Potrzebne mi zdjecie — do wykazu!  
Mnie też! Chodź ze mną — do Foto-Styl!  
Poznań, ul. Matejki 45, parter,  
obok Zarządu Miejskiego. 7256

**Hurtownia Galanterii**  
Wu - Ka Łódź, Piotrkowska 14  
poleca swe artykuły po cenach ściśle wykalkulowanych 7418

**WALIZY, torby szkolne i artykuły podróżne**  
poleca hurtownie  
**ROMAN FLORCZYK**  
POZNAŃ, ul. Kramarska 19/20 I piętro 7403

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
przyjmuje Administracja ul. Wypiańskiego 10 i ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

**Wolne posady**  
Nauczyciel/ka potrzebny/a na wies. celem przygotowania chłopca do I. kl. gimnazjalnej. St. Kluz, Lubasz kolo Czarnkowa. k 252  
Zakłady Siły, Światła i Wody st. m. Poznania, Oddział Elektrowni, przyjmia natychmiast na dogodnych warunkach kilku szklarzy i murarzy na szamot. k 237  
Ceglarz do średniej cegielni potrzebny. Oferty z opisami świadectw „Głos Wielkopolski” nr k 258  
Firma „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18, poszukuje zaraz hydraulików i szklarzy do narzędzi. Zgłoszenia: ul. Starołęcka 18, dział personalny. k 249  
2 ślusarzy, Marz. Focha 27, ślusarnia. 6851  
Gospośia samodzielna za dobrą wydoształtowanie potrzebną od zaraz. Firma K. Świerkowski, Bura ul. Wszystkich Świętych 4, od godz. 9-14-tej. 6856  
Polski Czerwony Krzyż, Oddz. w Poznaniu, zaangażuje 20 inżenierów do wernbowania członków i zbierania składki. Zgłoszenia przyjmuj. P. C. K. Oddział w Poznaniu, ul. Śniadeckiego 27-31, od godz. 8-10, pokoj nr 5. 6861  
Szofer od zaraz. Szamarzewskiego 58 i wej. 1 m. 6723  
Poszukuje się zdolnego fotografa z kartą rzemieślniczą na stanowisko kierownika wst. wspólnika na prowincji. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6732.  
Gospośia uczeniwa na dobrych warunkach potrzebna. Bukowska 11, m. 6. 6739  
Robotnicy i rzemieślnicy mogą się zgłosić. Holendersko-Polskie Przedsiębiorstwo Budowlane, ul. Bukowska 49/51. 6796  
Fryzjerka, dobra w trwałe i wodnej, potrzebna zaraz. Dobre warunki wraz z utrzymaniem. Oferty kierować: Witold Duzwał, Milicz, ul. Zwycięstwa 7, Dolny Śląsk, woj. wrocławskie. 6845  
Potrzebna gospośia do waszywania do dwójga osób. Zł. Chełmońskiego 8 m. 4. 6870  
Dzieńca ekspedientka rzeczniaka potrzebna zaraz. K. Sniegocki, ul. Strzelecka 18. 6891  
Radiomontaż, dobrych fachowców zaangażują natychmiast Polskie Zakłady „Philips”. Sp. Akc. Poznań, ul. Wrocławska nr 38. 6891  
Dziewczyzna potrzebna do adwokata. Wolsztyńska 15 m. 1. 6909  
Murarze, robotnicy potrzebni od zaraz. Piłca taylorowa i premie, kat. I. kart żywnościowych. Zgł. Poznań, Fredry 2, dom tylny m. 16. 6933

**Szuka posady**  
Radiotelegraficznym zakładzie przyjmie posadę ucznia-pomocnika. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6855  
Dentysta biegły w technice szuka posady od zaraz. Of. „Głos Wielkopolski” nr 6857  
Ukończona szkołę gospodarczą szuka posady zarządcy w dwóch lub pensjonacie. Oferty: Poznań-Naradowice, szkoła. 6880  
**Nauka**  
Lekcje śpiewu solowego. Podgórna 6 m. 11. 6872  
Szkoła śtańców. Szczurkówna Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 6902  
Nowoczesne prywatne kursy kroju. St. Przybylskiego, ul. Marz. Focha 86. 6906  
Lekcji gry na fortepianie początkujący uczeń rutynowana nauczycielka. Śniadeckich 23 m. 5. 6922  
**Osobiste**  
Znieważę wobec Wandy Wojciechowskiej z Tłok pow. Wieruszki cofam i p. Wieruszki kornie przepraszam. Bronisław Weiss, Paweł Weiss. k 253  
**Sprzedaje**  
Zeszyty, pióra i wszelkie artykuły papiernicze poleca hurtownia A. Lisiewicz, Marszałkowska 5a II. ptr. pokój 12. 6963  
Sznaję do rzezy, bufet kuchenny. Podkorska 15 m. 1. 7372  
Dwa nowe agregaty z silnikami lub bez, na prad staly do sprzedania. Targowa 14/60 k 239  
Tokarna do metalu, komplet, używana, 2 metry toczenia na sprzedaż. Hieronim Czwojdrak, Zaniemyśl, Kilińskiego 116, pow. Środa. k 254  
Piec do lazienki z natryskiem, wanna pobielana z edplywem, 8 umywalk białych z kurkowym doplywem wody i odpływem, kompl. zmont. waga zegarowa podługowa, miara taśmowa aut., zwijana. Przedmioty mało używane, w najlepszym stanie. B. Powalowski, Strzelno, ul. Kolejowa 4. k 256  
Aparat do spawania „Griesheim”, nowy nie używany z przyborami, wóz 4-kołowy w dobrym stanie, sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr k 259  
Siarka gwoździowa, papa, papiński, gwoździe, poleca St. Wewiór, Poznań, Walki Młodych 27. 6860  
Maszyny szewska, reparacyjna, krawiecka. Słowackiego 25 m. 5. 6867  
Psy hiszpański na sprzedaż. Górna Wilda 112 m. 3. 6894  
Kilim 2x3 sprzedam. Rybaka 24/25 m. 4. 6888

Fabryka chodników i wycieraczek „Wawel”. Lubasz k/Czarnkowa poleca swoje wyroby. k 224  
Fisharmonia oraz komplety instrumentów chirurgicznych sprzedawca „Emka”. Wrocławska 30. 7285  
Srebrne wyroby, złote, porcelana, kryształ, kupuje — sprzedaje przyjmie komisja „Lamus” Sieroca 5/6. 7013  
Maszyny do pisania, Rozenia. Kochanowicz S.-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparat najtaniej Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien Ig. Stanko, Dominikańska 4. 6731  
Papa dachowa setka wagonowa loko wagon stacja Poznań ceny wg cennika wojewódzkiego. Gwoździe papowe od 1000 kg. Sprzedaż w ilości nieograniczonej. — Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6747.  
Asbest w płytach, metal lihotopyw, narzędzia stolarskie, węże do gazu, oraz wszelkie artykuły techniczne, poleca firma: M. Molicki, Biuro i skład artk. technicznych, Poznań, ul. Walki Młodych 50. 6726  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryki Cementu Poznania, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Wóz czterokołowy, na gumach 5 ton (platforma) oraz piec do kuchni restauracyjnej (kolina). Obejrzeć Szyperska 1, biuro. 6779  
Sprzedam 50 kielni murarskich, 70 kg gwoździ 3/4—5 cali, 30 kg gwoździ ocych, do płyt surowe, 25 kg kołb do lutowania 0,2—1 kg. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6894  
Szczeliwa, taśmy do wiazów, pląca skór, do pomp, pasy, klopa Kellermann, Poznań, Wały Zygmunda Augusta 1. 6896  
Radioapary, lampy najtaniej, radiomechanicy potrzebni. Komis 56, Wrocławska 13 6899  
Platforme okazynie sprzedam. Rosada, Dąbrowskiego 81. 6900  
Sprzedam konia, wóz na gumach, fortepian i plachtę nieprzemakalną, 4-kołowy, była zaraz. Zaułek Katarzyński 8/9, przy Rybaku Śródeckim. 6907  
Kosze wszelkiego rodzaju (kości) poleca „Maly Bazar”. ul. Paderewskiego 11. 6931  
Damska maszyna do szycia, tania sprzedam. Dąbrowskiego 46 m. 13. 6916  
Biurko, szafę, łóżko, kustr. obrazy, magiel sprzedaje. Kraszewskiego 24 m. 1. 6914  
Pianina kupuje, sprzedaje. Drygas, Skarbowa 15 m. 6. 6911

Szczotki, zabawki, szklanki, słoje, Hurt — detal. „Maly Bazar”, ul. Paderewskiego 11. 6929  
Motory elektryczne, nowe, 5 km i 3 km, prad zmienny sprzedam, ul. Dąbrowskiego 166. 6924  
Sprzęty kuchenne z drzewa, wszelkiego rodzaju, Hurt — detal. „Maly Bazar”, ul. Paderewskiego 11. 6905  
Maszyna stolarska, tarcząka, 5 koźków. M. Focha 84 m. 5. 6917  
**Kupna**  
Radioaparty oraz wszelki sprzęt radiowy, elektrotechniczny, rowery, instrumenty muzyczne, maszyny do szycia i pisania kupuje Firma „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7284  
Bielskie materiały, podsewki zakup — sprzedaj. Trojanowski, Walki Młodych 18. 7292  
Kawę surowa oraz herbatę kupuje „Ekonomia” Towary kolonialno-spożywcze, ul. Adama Jeskiego 28. 7078  
Kupuje wszelkie artykuły papiernicze. A. Lisiewicz, Marszałkowska 5a II ptr., pokój 12. 6962  
9 rowerów, ewentualnie używanych, lecz w dobrym stanie i zakopia, Zakłady Siły, Światła i Wody st. m. Poznań. Oferty: Grobla 15, pokój 307. k 248  
Radioapary, lampy radiowe kupuje Radiomechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6964  
Woski (parafina, czerowna, stearyna) terpentynę, kupuje w każdej ilości. „Poznań, Focha 137 m. 6. 6998  
Sklep w średmiestcu, kunie, zwrot remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6854  
Warsztat tkacki, ręczny, kupuje, lub kto zrobi? Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6864  
Silowe futro kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6866  
Rower transportowy lub przycepkę kupimy. „Juta”, Koczarskiego 9. 6873  
Kupie maszynę leworamienna. Ogrodowa 6 m. 13. 6877  
Parcela, dom, szafę do akti kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr. 6882  
Pasy, szczeliwa, artykuły techniczne, kupuje f-a G. Kellermann, Poznań, Wały Zygmunda Augusta 1. 6895  
Kupię dwa lustra, motorowa suszarka, aparat, do trwałej ondulacji „Wela”, Kraszewskiego 16 m. 17, podwórze. 6919  
Olejek miętowy i menthol kupuję. Poznańska 26 m. 8. 6926  
Kłingerit asbest kupuje stałe „Hatech”, Walki Młodych 65. 7307

**Drzewo do tarcia**  
i obróbki przyjmuje 7289  
**Zurowski**  
Tartak, obróbka drzewa Poznań, Raczynskich 5/8

**Dzierżawy**  
Plac duzy na każde przedsiębierstwo. Fabryczna 14 m 4. 6863  
Przetarg. Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu ogłasza przetarg pisemny na wydzierżawienie prawa wyrobności na jeziorach stanowiących jej własność. Przetarg odbędzie się w odnośnych Nadleśnictwach Państwowych w dniu 28 bm. o godzinie 10-tej. Udziel. w przetargu mogą brać wyłącznie członkowie Wlkp. Związku Rybackiego. Warunki przetargu są wyłożone w kanceljach Nadleśnictw; w Wojtostwach i w biurze Wlkp. Związku Rybackiego. 7365

**Zguby**  
Kartę wojskową unieważniam. Czesław Hundert, Rynek Śródceński 15 m. 11. 6921  
Unieważniam zgubiony dyplom mistrzowski. Wł. Kozłowski, Poznań, Staszica 20 m. 2. 6901  
Zgubiłem papiery wojskowe wystawione przez R.K.U. Nisko, na nazwisko Brunon Mendelski, urodzony 2.11.01. 6859  
Znalazę walizeczki, stacja Sulechów, pociąg Poznań — Zielona Góra, proszę zwrot dokumentów, świadectw szkolnych moich synów, za wynagrodzeniem. Ludwik Bajda, stacja Zielona Góra. k 260

**Poszukiwania**  
Poszukuję żony mojej z dziećmi Janiny Jolinowskiej, ostatnio w Niemczech. Otrępnitz, Wiadomości, pocztą. Królewska Dąbrówka, poczta Nicwał. 6918  
Kto z byłych wojskowych 57 p. p. z Poznania może dać wiadomość o kapr. rez. Leonie Szadym walczącym w 1939 r. na odcinku Kutno-Warszawa, dotychczas nie dając znaku życia. Donieść proszę pod adresem: Jutta Szady, Smigiel, Pl. Wojska Polsk. 11 za zwrotem kosztów. 7107

**Różne**  
Przyjmuje cerowanie pouczce, skarpet, bielizny. Zgł.: Graniczna 14 m. 8. 6908  
Wytwórnia termometrów i manometrów, Stanisław Strausz zawiadamia swych odbiorców o wznowieniu działalności. Zapytania Warszawa, Targowa 14/60. k 240

**Zapowiedzi**  
Spis zapowiedzi nr 74/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kowal Edward Maksymilian Gadziński, nieznanaty, zamieszkały w Śiedleczku, powiat Środa, poprzednio w Lütz, pow. Parchim (Niemcy), syn rolnika Józefa Gadzińskiego i teź małżonki Anieli z domu Durbeck, obw zamieszkałych w Śiedleczku, powiat Środa; — 2. bez zawodu Stefania Różalska, niezamężna, zamieszkała w Śiedleczku, powiat Środa, poprzednio w Lütz, pow. Parchim (Niemcy), córka rolnika Stanisława Różalskiego, zamieszkałego w Bystrzawie, powiat Łęczyca i teź małżonki Heleny z domu Kura, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Bystrzawie, pow. Łęczyca, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym Nekla, gromadzie Śiedleczek w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Nekla dnia 24 sierpnia 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego: Fr. Zmysłowy. 6958

**Zapowiedzi**  
Urząd Stanu Cywilnego w Starym Mieście, pow. konińskiego. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Władysław Kwieciński, kawaler, zamieszkały w Kragoli, gm. Stare Miasto, pow. Konin, a poprzednio w Schlieben, pow. Schweinitz (Niemcy), syn robotnika Rogożna Kwiecińskiego i jego żony Adamiy z domu Ficer, ur. dnia 14. 9. 1919 r. w Kragoli; 2. robotnica Stanisława Pieszak, panna, zamieszkała w Modle Królewskiej, gm. Stare Miasto, pow. Konin, córka rolnika Wincentego Pieszaka i jego żony Marianny z domu Kępińska, ur. dnia 13. 4. 1922 r. w Modle Królewskiej, pow. Konin, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Starym Mieście i w gazecie „Głos Wielkopolski”. Stare Miasto, dnia 23 sierpnia 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego, w zastępstwie: Wł. Sikorski. 6817

**Zapowiedzi**  
Nr 126/45. Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że stolarz Mieczysław Jezowski, kawaler, zamieszkały w Trzemeszlu, przedtem w Chodakowie, powiat Przeworsk, syn w Łucku zmarłego szwagca Jana Jezowskiego i jego żony Katarzyny Jezowskiej z Kaczmarów, zamieszkałej w Chodakowie, pow. Przeworsk; Marianna Kapela, panna, bez zawodu, przedtem w Trzemeszlu, przedtem w Roztoce, pow. Konin, córka rolnika Wincentego Kapeli i jego żony Marianny Kapeli z Kłosowicków, zamieszkałych w Trzemeszlu, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Trzemeszlu, gromadzie Trzemeszno, pow. Przeworsk, w gazecie „Głos Wielkopolski”. Trzemeszno, dnia 10 września 1945 r. Urzędnik stanu cywilnego, II zastępca: Br. Wasielewski. 6950

**Rowery i pokrewne branzę**  
Zapowiadamy przedstawiciel przyjąć zastępczo na Poznań i województwo, wwarancja. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7322.  
Wróżka chiromantka przeprowadzi przyszłość, szybko się spełnia. Kossaka 16, m. 11. 7080  
Naprawa rękawiczek skórko wych. Dąbrowskiego 66 m. 9 6852

**Zapowiedzi**  
Spis zapowiedzi nr 86/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kowal Edward Maksymilian Gadziński, nieznanaty, zamieszkały w Śiedleczku, powiat Środa, poprzednio w Lütz, pow. Parchim (Niemcy), syn rolnika Józefa Gadzińskiego i teź małżonki Anieli z domu Durbeck, obw zamieszkałych w Śiedleczku, powiat Środa; — 2. niezamężna Maria Duda, robotnica, zamieszkała w Polwicy, powiat Środa, córka żołnierza Władysława Dudy i teź małżonki Eleonory z domu Szymanska, zamieszkałych w Polwicy, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Polwicy i gazecie „Głos Wielkopolski”. — Zanienyśl, dnia 30 sierpnia 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego: (—) Łukaszyk. 6821

**Urządowe**  
Komunikat. Zarząd Miejski stoł. m. Poznania zawiadamia zainteresowane władze, oraz przedsiębiorców, że wszelkie wnioski o zamknięcie ulic z powodu rozbioru lub ustawiania rusztowań przy wykonywanych pracach winny być zgłaszane przynajmniej 3 dni poprzednio w Wydziale Techniczno-Budowlanym — Oddział Drogowy jako komisji drogowej, celem uzyskania zgody. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Miejskiego — Oddział Drogowy — pokój 319, III ptr., ul. Dąbrowskiego 12. k 247

**Przetarg publiczny nr 2.** Zarząd Miejski w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny na roboty dekarne na pływalni krytej, ul. Wroniecki; 2. wykonanie robót murarskich i ciesielskich przy naprawie szkód wojennych w blokach Zarządu Miejskiego, ul. Zawady nr 2/4, 6/8 i ul. Chlebowa nr 1, 3, 5, 7; 3. wykonanie prac zdłużniczych w 45 szkołach powoszewskiej, przy ul. Główna 46; 4. zabezpieczenie ruin Pałacu Górków w Poznaniu, przy ul. Wodnej, Klasztornej i Koźziej; 5. wykonanie prac zabezpieczających w gmachu archiwum Diecezjalnego na Ostrowiu Tumskim w Poznaniu. Oferty muszą być wpłynąć w terminie do dnia 25. 9. 1945 r., godz. 10 do Zarządu Miejskiego — Oddział Budownictwa Naziemnego, ul. Dąbrowskiego 42, pokój 326. Wysokość wadium ustala się od każdej roboty na 5000 zł, które złożywać należy w Główny Kasy Miejskiej, przy ul. Matejki 48/49. Szczegóły przetargu ogłoszone w Ogedowniku Zarządu st. m. Poznania. Blizszych informacji oraz wzory ofert otrzymać można w wyżej określonym Oddziale Bud. Naziemnego. k 244